

268 ton sieci widm wyłowionych z Bałtyku

17 października 2015

268 ton sieci widm udało się wyłowić w ramach akcji ich usuwania z polskich wód Bałtyku – informuje organizacja ekologiczna WWF Polska.

Według szacunków WWF Polska, tylko w polskiej wyłącznej strefie ekonomicznej Morza Bałtyckiego może zalegać nawet 800 ton sieci widm. Sieci te nadal łowią ryby. Jak pokazują badania naukowe, łowność pozostawionych w morzu sieci utrzymuje się w granicach od 20% – w pierwszych miesiącach od ich zagubienia – do 6% ich pierwotnej zdolności połowowej. Ten niekontrolowany przyłów ryb oraz innych organizmów, w tym ptaków i ssaków morskich, może wpływać negatywnie na żyjące w morzu populacje oraz stabilność ekosystemu.

„Tegoroczna akcja była największym na świecie projektem oczyszczania morza z sieci widm” – tłumaczy Marta Kalinowska z WWF Polska. „Wzięło w niej udział 100 kutrów rybackich, które spędziły łącznie 14 tysięcy godzin na morzu. Oprócz wyławiania sieci przez kutry, nurkowie oczyścili trzy wraki statków. To właśnie na zaczepach, jakimi są wraki, wiele sieci jest gubionych.”

Tym razem udało się wyłowić 268 ton sieci rybackich w polskiej wyłącznej strefie ekonomicznej Bałtyku. Wyłowiony sprzęt został zutylizowany przez profesjonalną firmę, zajmującą się odpadami. W samych sieciach mogą znajdować się związki parafinowe, więc są traktowane jako odpady niebezpieczne. Zagubione sieci stanowią też niebezpieczeństwo dla nurków, którzy mogą zaplątać się w zalegające na dnie morza i na wrakach sieci.

„Poza działaniami na morzu przeprowadzono szereg działań edukacyjnych, m.in. otwarta została wystawa przedstawiająca

wpływ sieci-widm na środowisko Bałtyku w Akwarium Morskim w Gdyni” – dodaje Kalinowska. „Wystawę będzie można oglądać do wiosny 2016 roku. Projekt zakładał też przetestowanie nowego narzędzia znakowania sieci rybackich, w celu znalezienia systemowego rozwiązania dla problemu zagubionych narzędzi połowowych. Wyniki badań posłużą w przyszłości do sformułowania rekomendacji dla rządów krajów leżących nad Bałtykiem.”

WWF Polska rozpoczął działania dotyczące usuwania zagubionych sieci rybackich już w 2011 roku, kiedy polscy rybacy zwrócili się z prośbą o wsparcie w akcjach wyławiania sieci-widm z dna Bałtyku. To właśnie wtedy rozpoczął się pilotażowy projekt, który pomógł w wypracowaniu metodologii i technik wyławiania sieci, we współpracy ze środowiskiem naukowym i rybakami. Rezultatem projektu było wyłowienie 6 ton sieci. Później, w roku 2012, udało się rozszerzyć projekt WWF o Litwę. Do 2013 roku zostało wyłowionych ponad 27 ton sieci widm.

Działania WWF Polska w zakresie wyławiania sieci widm zostały już docenione przez polski rząd, Parlament Europejski i Komisję Europejską. WWF został też włączony w prace Komisji Helsińskiej (HELCOM) jako obserwator – w ramach opracowywania Morskiego Planu Działania w zakresie Odpadów Morskich.

„Postrzegamy nasze rozwiązania jako modelowe dla innych krajów i regionów świata” – podsumowuje Kalinowska. „Planujemy rozszerzyć działania realizowane na terenie Polski również na inne kraje nadbałtyckie, a w przyszłości może też i kraje pozaeuropejskie.”

Akcja została przeprowadzona w ramach realizacji inwestycji pt. „Usuwanie z dna Bałtyku utraconego przez rybaków i zalegającego sprzętu połowowego” przez Kołobrzeską Grupę Producentów Ryb we współpracy z organizacją ekologiczną WWF Polska.

Źródło: www.wwf.pl